

Łódź, 20 kwietnia 2011 r.

Grzegorz Matuszak  
Radny Rady Miejskiej w Łodzi

**Szanowna Pani  
Hanna Zdanowska  
Prezydent Miasta Łodzi**

## INTERPELACJA

*Wielce Szanowna Pani Prezydent,*

Uprzejmie proszę Panią Prezydent o zobowiązanie Komendanta Straży Miejskiej do kierowania częstych patroli podwładnych mu służb do nadzorowania terenu Parku Ocalałych. Wraz z poprawą pogody w parku tym rozpoczęły się alkoholowe biesiady, w których biorą również udział niektórzy właściciele psów. W tym czasie ich pupile biegają po parku bez nadzoru, nie muszę dodawać, że bez kagańców, stanowiąc realne zagrożenie.

W dniu 19 kwietnia b.r. osobiście byłem świadkiem atakowania i gryzienia innych psów przez biegającego bez smyczy i kagańca labradora, którego właściciel, raczący się w tym czasie piwem, nie reagował na jego wyczyny.. Zwróciłem się o pomoc do siedzącego w tym czasie w zamkniętej stróżówce ochroniarza. Pan ten – w wieku późno popoborowym – poinformował mnie, że jest wyłącznie od pilnowania tablic i zaproponował, żebym zadzwonił sobie po Straż Miejską, co było radą równie sensowną, co bezcelową, gdyż na moje kilkunastokrotnie zgłaszane prośby o interwencje (za każdego z trzech dotychczasowych komendantów SM) **nigdy nie została ona podjęta**, (np. zgłoszenie o zamkniętym w samochodzie przez ok. 10 godzin psie, przy wysokiej temperaturze powietrza). Gdy opuszczałem park, właściciel labradora rzucał mu do stawu duży kij, po który pies skakał do wody, budząc popłoch wśród pływających tam kaczek. Pan ochroniarz w tym czasie nadal strzegł tablic w zamkniętej dyżurce.

Spodziewając się na moją interpelację odpowiedzi przygotowanej przez Straż Miejską, uprzejmie proszę Pana Komendanta o podejmowanie interwencji i oszczędzenie mi czytania laurki o wspaniałej pracy podporządkowanych mu służb, jak to miało miejsce po moich dotychczasowych interpelacjach.

*Łączę wyrazy głębokiego szacunku*

*Grzegorz Matuszak*